

**Ewa Wysocka**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **WSCHODZĄCA DOROSŁOŚĆ A TOŻSAMOŚĆ MŁODEGO POKOLENIA – WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA DLA KSZTAŁTOWANIA TOŻSAMOŚCI. ANALIZA TEORETYCZNA I EMPIRYCZNE EGZEMPLIFIKACJE**

### **STRESZCZENIE**

Wschodząca dorosłość to zjawisko stanowiące korelat ponowoczesności i zmian na rynku pracy, które dotyczą w sposób szczególny młode pokolenie. Jest to nowy etap życia, obejmujący wiek od 18 do 25-30 lat<sup>1</sup>, którego istotę stanowi eksperymentowanie z rolami życiowymi – w sferze rodziny, miłości, pracy, a także zmienność światopoglądowa. Artykuł stanowi egzemplifikację zagrożeń, jakie „wschodząca dorosłość” powoduje dla kształtowania się tożsamości młodego pokolenia. W warstwie teoretycznej zawiera charakterystykę zjawiska i próbę wskazania czynników, które je wyznaczają. W warstwie empirycznej odnosi się do zaburzeń w rozwoju tożsamości charakterystycznych dla tej fazy ludzkiego życia.

#### Słowa kluczowe:

wschodząca dorosłość, młode pokolenie, ponowoczesność, tożsamość.

### **WSTĘP**

„Całe życie jednostki to tylko proces narodzin siebie samego: kiedy umieramy, powinniśmy już być w pełni narodzeni – chociaż tragedią losu większości ludzi jest to, że umierają, zanim się narodzili”<sup>2</sup>.

Jakość ludzkiego życia wyznaczana jest przez konieczność poradzenia sobie z wieloznacznością świata i pokonaniem naturalnych kryzysów

---

<sup>1</sup> J. J. Arnett wskazuje cezurę czasową wschodzącej dorosłości od 18 do 25 lat, A. Bańka zaś rozszerza ją do 30 lat.

<sup>2</sup> E. Fromm, *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966, s. 33.

doświadczanych w biegu życia. Każdy okres rozwoju wiąże się z doświadczeniem charakterystycznego dlań kryzysu, a kryzysy te bezpośrednio — w młodości — związane są z tożsamością, o której można mówić na wiele sposobów. Wiemy też, że konsekwencją nowej jakości życia w świecie ponowoczesnym, w kontekście wyzwań społeczno-kulturowych, jest odczuwany wewnętrznie przez jednostkę chaos, ujawniający się najwyraźniej w sferze tożsamości, która ma charakter płynny lub jej nie ma<sup>3</sup>. Współczesny człowiek w danej mu rzeczywistości częściej poszukuje ładu wewnętrznego, niż miało to miejsce w społeczeństwie tradycyjnym, gdy szczególnie istotne było dlań znalezienie wyznaczników ładu zewnętrznego — w otaczającej rzeczywistości oraz ulokowanie własnej osoby wobec wymagań zewnętrznego otoczenia (kontrola zewnętrzna). Różnicuje to istotnie jego sytuację psychologiczną w stosunku do rzeczywistości charakterystycznej dla społeczeństwa tradycyjnego, bowiem dzisiaj człowiek poszukuje głównie środków, które pomogłyby mu zwalczyć wewnętrzny chaos, mający oczywiście swe pierwotne źródło w braku zewnętrznych „drogowskazów” (autorytetów) o stałym charakterze, które wspomagałyby jego autokreację. Człowiek doświadcza też frustracji na innym polu, stanowiącym podłoże konfliktów w określaniu własnej tożsamości. Jest bowiem wewnętrznie „zawieszony” między dążeniem do stałości, pewności i bezpieczeństwa a dążeniem do wolności, samodzielności, niezależności<sup>4</sup>, stąd doświadcza konfliktu o charakterze „dążenie — dążenie” (*approach — approach*)<sup>5</sup> między tymi dwoma atrakcyjnymi, ale wzajemnie wykluczającymi się celami, stąd musi podjąć decyzję o wyborze jednego z nich — bezpieczeństwo w zależności vs. poczucie zagrożenia związane z niezależnością. A jak wiemy, wybór jednego celu paradoksalnie zwiększa atrakcyjność celu odrzuconego, co stanowi podstawę ciągłego i w pewnym sensie nieredukowalnego wewnętrznego konfliktu doświadczanego w sferze własnej autokreacji (określenia tożsamości).

Prowadząc analizy teoretyczne i empiryczne na użytek tego opracowania, przyjąłam dwie główne tezy:

<sup>3</sup> Zygmunt Bauman pisze, że osobowość prawdziwie ponowoczesna cechuje się „(...) brakiem tożsamości. Jej kolejne wcielenia zmieniają się równie szybko i gruntownie, co obrazy w kalejdoskopie”; Zob. Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne”, 1993, nr 2, s. 14.

<sup>4</sup> E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 1993.

<sup>5</sup> E. R. Hilgard, *Wprowadzenie do psychologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 735-744.

- o tożsamości dewiantywnej, rozumianej szeroko jako zachwiany status tożsamościowy niepozwalający osiągnąć dojrzałej osobowości — zintegrowanej wewnątrznie i ze światem zewnętrznym;
- o kategorii „wschodzącej dorosłości” jako społecznym „ekwiwalencie” ponowoczesności, przejawiającym się w niezdolności do ostatecznego określenia własnej tożsamości.

Wychodzę zatem z ogólnego założenia, że kulturowo wyznaczona faza rozwoju, jaką jest wschodząca dorosłość, prowadzi immanentnie do kryzysu tożsamościowego, ujmowanego przeze mnie w sposób specyficzny, jako postawa wobec siebie (ocena „ja”) i otaczającego świata (ocena obiektów „poza-ja”). Zaburzenia w sferze owych postaw mogą prowadzić do różnych zaburzeń w sferze relacji społecznych, wynikających ze specyfiki owych nastawień, ewokowanych przez różne mechanizmy: deprecjacja „ja”, deprecjacja „innego”, deprecjacja „relacji „ja — świat”. Sposób ujęcia zaburzeń w kształtowaniu się tożsamości jest wynikiem przyjęcia założeń analizy transakcyjnej, w której wskazuje się różne typy postaw życiowych.

## **PONOWOCZESNOŚĆ A WSCHODZĄCA DOROSŁOŚĆ — CHARAKTERYSTYKA I WZAJEMNE ZALEŻNOŚCI**

„Człowiek współczesny jest skazany na los wędrowca: pielgrzyma, turysty, włóczęgi lub gracza. A może ameby miotanej wśród brudów przybrzeżnej fali?”<sup>6</sup>.

Współcześnie kształtowanie się indywidualnej tożsamości dokonuje się niewątpliwie wedle innych zasad, niż przebiegało to w społeczeństwie tradycyjnym. Zmianę tę można określić jako przejście od jasnego określenia kryteriów granic stabilnej i spójnej tożsamości, ze ścisłym określeniem, *jakim należy, a jakim nie wolno być*, co charakterystyczne jest dla świata nowoczesnego, do kształtowania tożsamości wedle zasady — kryterium wolności wyboru z wielu propozycji autokreacyjnych, z których żadna nie jest dominująca, każda może być wybrana i konstytuować osobowość jednostki — *możesz być każdym i wszystkim po trosze*, co charakteryzuje świat ponowoczesny. Powoduje to, że jednostka przyjmuje różne kryteria oceny siebie i otaczającego ją świata, a co z tym się wiąże, także cechuje ją różny poziom akceptacji owych obiektów — „ja”, „poza-ja”, relacja „ja — świat”.

---

<sup>6</sup> Z. Kwieciński, *Edukacja wobec wyzwań demokracji*, [w:] *Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie*, red. H. Kwiatkowska, Z. Kwieciński, Edytor, Toruń 1996, s. 22.

Specyfikę problemów rozwojowych w sferze tożsamości (zaburzeń w jej kształtowaniu), traktowanej jako określanie siebie i własnego stosunku do świata, a charakterystycznych dla ponowoczesności, przedstawia w sposób trafny Anthony Giddens<sup>7</sup>. Istotą jego analiz w tym zakresie jest wskazanie dylematów tożsamościowych, które musi pokonać jednostka i potencjalnych konsekwencji niewłaściwych sposobów ich rozwiązywania, co powoduje patologię rozwojową (problemy z tożsamością). Wśród podstawowych dla ponowoczesnego świata dylematów autor wyróżnił następujące, określając jednocześnie możliwe patologie w sferze kreowania tożsamości, wynikające z braku ich rozwiązania:

1. **Unifikacja vs. fragmentacja** — niewłaściwie rozwiązany dylemat tożsamościowy w tym zakresie powoduje wykreowanie się dwu potencjalnych patologii. Pierwszą z nich jest sztywność, rytualizm lub kompulsywny tradycjonalizm, czyli budowanie tożsamości wokół zespołu niezmiennych zobowiązań, bez dopuszczania względności kontekstu, relatywizowania znaczeń i zachowań adekwatnie do sytuacji. Drugą patologię egzemplifikuje tożsamość rozmyta w różnych kontekstach znaczeń i działania. To wynika z reakcji przystosowawczej, którą Erich Fromm nazwał „autorytarnym konformizmem”<sup>8</sup>, co powodować może pełne i bezrefleksyjne wtopienie się w proponowane i zmienne wzory kulturowe. Kreuje się w ten sposób „pseudotożsamość”, tożsamość fałszywą, stanowiącą patologię w kontekście zablokowania autonomicznego rozwoju jednostki.
2. **Bezsilność vs. kontrola** — jeśli opozycja ta nie zostanie prawidłowo rozwiązana, prowadzi do indywidualnych patologii typu nadmierna „zewnątrzsterowność” lub „wewnątrzsterowność”. Poczucie bezsilności toruje drogę procesowi pochłaniania, zdominowania przez nieprzezwyciężalne zewnętrzne siły, stanowiąc podstawę kreowania osobowości zewnątrzsterownej, pozbawiającej jednostkę możliwości autonomicznego działania. Omnipotencja w zakresie poczucia kontroli, jako mechanizm pozyskiwania poczucia bezpieczeństwa dzięki pozorowanej i złudnej wierze we własną dominację nad światem i swoim życiem, pełni funkcję obrony przed bezsilnością. Jest więc „krucha” (nieodporna na porażki) i łatwo przekształca się w swoją opozycję, czyli bezsilność.

---

<sup>7</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2001, s. 261-274.

<sup>8</sup> E. Fromm, *Ucieczka...*, dz. cyt., s. 180.

3. **Autorytet vs. niepewność** — może także kreować dwie patologie: dogmatyczny autorytaryzm vs. paraliż woli działania. Pierwsza z nich blokuje rozwój autonomicznej tożsamości, ponieważ brak indywidualnej zdolności krytycznego oceniania rzeczywistości, wiąże się z przejmowaniem przekonań formułowanych przez autorytet. Dokonuje się to wedle mechanizmu absolutystycznej identyfikacji z autorytetem, ze względu na przekonanie o totalnej jego nieomyślności. Drugą patologię stanowi ogólny paraliż woli działania, co wynika z wszechogarniających jednostkę wątpliwości w świecie „nieograniczonego wyboru” propozycji autokreacyjnych, czego konsekwencją może być całkowite wycofanie się z życia i wszelkich relacji społecznych, bowiem jednostka nie ma wyraźnych i jasnych kryteriów odniesienia w dokonywaniu wyborów autokreacyjnych (ideologicznych i osobowych — autorytetów).
4. **Doświadczenie indywidualne, osobiste vs. doświadczenie urynkowane** — może powodować wykreowanie się stylu przeżywania własnego życia wedle dwóch zasad: indywidualne doskonalenie się vs. konsumpcjonizm<sup>9</sup>. Nadmierna indywidualizacja może skutkować patologią typu „megalomania” (przerost poczucia własnej wartości), która rozwija się w bezrefleksyjną opozycję wobec świata i „przymus odrębności od innych”. W efekcie jednostka nie buduje tożsamości adekwatnej, „trzeźwej” i realistycznej, z uwzględnieniem własnych potencjałów i preferencji, ale przy tym zgodnej z oczekiwaniami społecznymi. Konsumpcjonizm uruchamia zaś mechanizm przekształcania potrzeb osobistej autonomii, samookreślenia się, życia autentycznego i indywidualnego doskonalenia się — w autonomiczną potrzebę posiadania i konsumowania dóbr dostępnych na rynku. Powoduje to poczucie ciągłego nienasycenia, stanowiącego konsekwencję frustracji potrzeb, których zredukować się nie da, gdyż rynek oferowanych dóbr jest niewyczerpany, a wykreowana potrzeba posiadania nie ma odniesienia do rzeczywistych potrzeb jednostki. Potencjalną patologią procesu urynkowania jest narcyzm, życie na pokaz, zgodnie z istniejącymi i zmiennymi modami.

Odnosząc te analizy do funkcjonowania młodego pokolenia w świecie ponowoczesnym, można powiedzieć, że naturalne niejako staje się swoiste **zawieszenie decyzji kreacyjnych** — określenia siebie i własnego miejsca w świecie. Znajduje to odzwierciedlenie w przedłużającym się moratorium

---

<sup>9</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006; Por. G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, Muza SA, Warszawa 2004.

tożsamościowym, czyli „tożsamości prolongowanej”<sup>10</sup>, co jest niezamierzonym efektem „strukturalnej zmiany fazy młodości”. Zmiana w doświadczaniu młodości, zdaniem Urlicha Becka<sup>11</sup>, przejawia się w jej przedłużeniu, będącym wynikiem uszkolnienia (dłuższy okres kształcenia), w niepewnej sytuacji życiowej związanej z ryzykiem na rynku pracy, a także w różnorodności dokonującego się przejścia w życie dorosłe, co stanowi podstawę wykreowania się nowego etapu życia, jakim jest **wschodząca dorosłość**, której istotą jest właśnie zawieszenie decyzji autokreacyjnych.

Ostatecznie przyjąłam zatem, iż ponowoczesność, jako podłoże strukturalnej zmiany w doświadczaniu młodości, jest źródłem ukształtowania się fenomenu osobowości ponowoczesnej (ujęcie psychologiczne) i związanego z nim bezpośrednio pojawienia się etapu życia „wschodzącej dorosłości” (ujęcie socjologiczne). Dokonam z konieczności wybiórczej charakterystyki obu fenomenów, odsyłając — dla pogłębienia analizy — do wskazywanych pozycji bibliograficznych.

Istotę **osobowości ponowoczesnej**, jako fenomenu psychologicznego wyznaczającego funkcjonowanie człowieka w świecie ponowoczesnym, stanowi *prymat jakości życia nad nim samym* oraz powszechny *pęd ku przyjemnościom*, co wynika z uprawomocnienia wizji człowieka normatywnie wolnego. Trudno skonkretyzować jej cechy ze względu na doktrynalną dla ponowoczesności: przelotność i tymczasowość, relatywność i zanik trwałych związków, stanowiących ideologiczne i osobowe (np. autorytety) wsparcie w procesie kształtowania tożsamości. Innymi słowy, człowiek ponowoczesny pozbawiony zostaje odniesień dla kształtowania siebie (brak postulowanego ideału człowieka, brak trwałych podstaw aksjologicznych — wartości)<sup>12</sup>. Rezultatem tego procesu musi być „brak tożsamości”, która zmienia się jak w kalejdoskopie, lub choćby jej „rozchwianie i niedookreślenie”.

Z refleksji Zygmunta Baumana<sup>13</sup> i innych socjologów<sup>14</sup>, a także z refleksji psychologów<sup>15</sup> wynikają cechy człowieka ponowoczesnego, które schematycznie przedstawiłam na schemacie 1.

<sup>10</sup> E. H. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*, Zys i S-ka, Poznań 2004.

<sup>11</sup> U. Beck, *Spółczesność ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, „Scholar”, Warszawa 2004.

<sup>12</sup> Por. W. Łukaszewski, *Psychologiczne koncepcje człowieka*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, *Podstawy psychologii*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 86.

<sup>13</sup> Tożsamość ponowoczesna może przyjmować pewne formy dlań właściwe, opisane przez Zygmunta Baumana jako ponowoczesne wzory osobowe: turysty, gracza, spacerowicza i włóczęgi; Zob. Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory...*, dz. cyt., s. 7-31.

**Osobowość ponowoczesna**

- **Hedonizm** — kompulsywna skłonność do osiągnięcia pozytywnych doznań — nawyk „kolekcjonowania przeżyć”.
- **Szybkość i zmienność** — konieczność szybkiej wymiany doświadczeń, czyli tendencja do maksymalizacji efektu zarządzania czasem, bycie w ciągłym ruchu.
- **Zanik potrzeby wspólnotowości** — destrukcja i dekonstrukcja więzi międzyludzkich.
- **Skrajny indywidualizm** — „ja stało się wielkie, a my zmalało” — liczy się tylko indywidualna kreacja, bez potrzeby odniesień do standardów społeczno-kulturowych.
- **Egocentryzm** — koncentracja na sobie i własnych potrzebach, która jest kulturowo uprawniona i społecznie wzmacniana.
- **Merkantylizm** — wszelkie zasoby traktowane są jak towar do wymiany, relacje z innymi ludźmi i transakcje handlowe utrzymywane są tak długo, jak długo przynoszą pożądany bilans.
- **Konsumpcjonizm** — wizja siebie i własnego życia wartościowana wedle kryterium posiadania.
- **Instrumentalizm** — brak czasu na zajęcia nieprzynoszące wymiernych korzyści.
- **Niezdolność do odraczania gratyfikacji** — przymus jak najszybszego zaspokojenia wszystkich potrzeb, co staje się generatorem aktywności.
- **Problemy z tożsamością** — niezdolność do refleksyjnego samookreślenia siebie i swego miejsca w świecie, somatyzacja tożsamości.
- **Ograniczenie perspektywy kreacji** — życie w jednej perspektywie czasowej — w teraźniejszości, bez przeszłości i przyszłości (których nie ma).
- **Ograniczenie źródeł kreacji** — brak odniesień aksjologicznych, z koncentracją na „ilości” doświadczeń, nadmiar jako wyznacznik jakości i sensu życia.

Schemat 1. Cechy osobowości ponowoczesnej

Źródło: opracowanie własne.

<sup>14</sup> O tożsamości w innych kontekstach pisze: Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006; tenże, *Tożsamość, interakcja, grupa — tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1989.

<sup>15</sup> Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory...*, dz. cyt.; tenże, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, „Sic!”, Warszawa 2000; tenże, *Płynne życie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007; R. R. McCrae, P. T. Jr. Costa, *Osobowość dorosłego człowieka: perspektywa teorii pięcioczynnikowej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005; Por. W. Łukaszewski, *Psychologiczne koncepcje człowieka*, dz. cyt.

Cechy człowieka ponowoczesnego stanowią wynik zawężonej perspektywy autokreacyjnej, którą wyznacza autoteliczna postawa konsumpcyjna i hedonistyczna (imperatyw „mieć” — modus posiadania i przeżywania), określana ilością i natychmiastowością pozyskiwanych gratyfikacji, a nie ich jakością i trwałością (co określa imperatyw „być” — modus istnienia uzasadnionego racjonalnie). Włącza się tu też kulturowo wyznaczony imperatyw „wyglądać” (somatyzacja tożsamości — *je stem tym, jak wyglądam*). Somatyzacja tożsamości, wedle Agnieszki Dody, stanowi współczesny wymiar jej kryzysu, bowiem zdaniem autorki: „współczesny kryzys tożsamości stanowi odpowiednik narcystycznego zapatrzenia w siebie”<sup>16</sup>, które w sytuacji współczesnego kryzysu tożsamości społecznej ma postać prymitywną, pierwotną, związaną jedynie z własnym ciałem, które staje się niezbywalną i wystarczającą egzemplifikacją „własnego ja”.

Konkludując, choć nie wyczerpując charakterystyki osobowości ponowoczesnej, można sprowadzić jej istotę do metafory „kameleona”, gdyż psychika człowieka ponowoczesnego organizuje się dzięki szybkiej orientacji i ciągłej gotowości do zmiany. Stanowi to zresztą jedyne kryterium zdrowia psychicznego. Pojawiają się jednak w takiej sytuacji problemy z tożsamością, która jest określana wciąż na nowo, ale dokonuje się to w sposób naśladowczy<sup>17</sup>, bowiem nie ma tu znaczenia sensowność dokonywanych samookreśleń, a jedynie ich istnienie i wielość. Osobowość ponowoczesną symbolizuje też fenomen „pustego ja”, co — zdaniem Michaela J. Sandela<sup>18</sup> — wynika stąd, że jednostka nie jest zainteresowana budowaniem stałej tożsamości, czyli definiowaniem siebie jako osoby o określonych potrzebach, wartościach, dążeniach i posiadającej stałe miejsce w sieci społecznych więzi. Ponadto, proces kształtowania się tożsamości zostaje wpisany w cały bieg życia jednostki. W rezultacie określenie tożsamości przestaje być wpisane jedynie

<sup>16</sup> A. Doda, *Narcyz. Nieznośna lekkość mitu*, „Amicus”, 1999, za: R. Leppert, *Tożsamość młodzieży w społeczeństwie naśladowczym*, [w:] *Młodzież wobec (nie)gościnnej przyszłości*, red. R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2005, s. 100.

<sup>17</sup> Roman Leppert (dz. cyt.) stawia tezę o kryzysowym rozwoju tożsamości młodzieży w społeczeństwie naśladowczym. Jego zdaniem, kryzys ten rozwiązywany jest w sposób tradycyjny z odniesieniem do takich kategorii, jak: człowieczeństwo, płeć, rodzina, cechy osobowości, cechy fizyczne, zainteresowania, rola ucznia i rola rówieśnika. Nie rozwiązuje to jednak problemu tożsamości, która — jak twierdzi Anthony Giddens (dz. cyt.) — tworzy się refleksywnie i w sposób ciągły.

<sup>18</sup> M. J. Sandel, *The procedural republic and the unencumbered self*, ‘Political Theory’, 1984, No 12, pp. 81-96.



w adolescencję, torując drogę do wykreowania się społecznie i kulturowo zdeteterminowanego fenomenu **wschodzącej dorosłości**.

**Wschodząca dorosłość** (*emerging adulthood*), zdaniem Jeffrey'a Jensena Arnetta<sup>19</sup>, stanowi rezultat problemów wynikających z ograniczeń samorealizacyjnych młodego pokolenia oraz cech ponowoczesnego świata, w tym także ze współczesnych zmian na rynku pracy. Jest to więc, formułując ogólną definicję: osobowościowy korelat zmian cywilizacyjnych, który przejawia się w wydłużonej tranzycji do dorosłości (tożsamość prolongowana w ujęciu E. H. Eriksona). Wyznacza ją jakościowa eksploracja **Ja** i eksperymentowanie w trzech głównych sferach życia: w sferze miłości i związków partnerskich, w sferze pracy i jej funkcji oraz w sferze światopoglądu<sup>20</sup>. W kontekście tworzenia własnej tożsamości symbolizuje ów proces „podejmowanie prób”, ale w połączeniu z „brakiem ostatecznych zobowiązań” w określeniu siebie w różnych sferach życia.

Wschodząca dorosłość, traktowana jako nowa faza życia, ulokowana została rozwojowo między 18. a 25.<sup>21</sup> (czasem 30–35)<sup>22</sup> rokiem życia. Różni się ona zasadniczo od adolescencji i wczesnej dorosłości, bowiem jest kategorią społecznie wykreowaną. Nie określają jej zatem jakiegokolwiek normatywne zmiany rozwojowe, które wpisuje się w adolescencję i wczesną dorosłość. Wschodzącą dorosłość cechuje więc nieokreślony status demograficzny, bowiem większość procesów życiowych dla niej istotnych ma charakter nienormatywny. Skutkuje to różnymi rozwiązaniami w stylu życia charakteryzującego młode pokolenie: a) **samodzielność**: życie samodzielne (własne gospodarstwo domowe) lub wspólnie z rodzicami (zależność od rodziny); b) **praca**: podjęcie pracy (praca na pełen etat, dorywcza) lub dalsza nauka na wszystkich szczeblach edukacji zawodowej; c) **rodzina**: założenie własnej rodziny (życie w związku małżeńskim lub partnerskim) lub życie w stanie wolnym; d) **rodzicielstwo**: sprawowanie (lub nie) ról rodzicielskich lub poczucie bycia samemu jesz-

---

<sup>19</sup> J. J. Arnett, *Emerging adulthood. A theory of development from the late teens through the twenties*, 'American Psychologist', 2000, Vol. 55, No 5, pp. 469-480.

<sup>20</sup> Tamże, s. 473-474; Por. A. Bańka, *Poradnictwo transnacionalne. Cele i metody międzykulturowego doradztwa karier*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2006; tenże, *Psychologiczne doradztwo karier*, Print-B, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań — Warszawa 2007.

<sup>21</sup> J. J. Arnett, dz. cyt., s. 477.

<sup>22</sup> Por. A. Bańka, *Poradnictwo transnacionalne...*, dz. cyt.; tenże, *Psychologiczne doradztwo karier*, dz. cyt.

cze dzieckiem; e) **miejsce życiowe**: życie w jednym lub w wielu miejscach — tendencja do przemieszczeń przestrzennych i kulturowych, przy czym wybór przestrzeni życiowej zależy od osobistej woli i motywacji jednostki.

Cechy tej nowej fazy ludzkiego życia przekładają się na konkretne wymiary funkcjonowania w podstawowych dla ludzkiego przetrwania i rozwoju sferach życia: miłości, pracy i światopoglądu.

**Sfera miłości.** Związki partnerskie ukierunkowane są na bardziej trwałe współżycie seksualne, współzamieszkiwanie, ale jedynie potencjalnie życie rodzinne. Może to przyjmować różne formy, ale zawsze wiąże się z doświadczaniem siebie i zdobywaniem kompetencji w obszarze współżycia partnerskiego. Funkcją zaś tego zdobywania doświadczeń jest wszechstronna ocena atrakcyjności partnera, dokonywana z perspektywy potencjalnej wspólnej przyszłości. Nie realizuje się to jednak w sposób tradycyjny, ale stanowi egzemplifikację życia rodzinnego i partnerskiego „na próbę”, bez ostatecznych zobowiązań, w celu poznania „siebie w relacji z innymi”.

**Sfera pracy.** Zmienia się funkcja pracy, bowiem stanowi ona przede wszystkim sposób ekspresji siebie, własnej osobowości, a także jest terenem zdobywania kompetencji ogólnozyciowych (radzenia sobie). Praca jest traktowana jako ważne źródło samorealizacji, co wiąże się z podróżowaniem, eksperymentowaniem i planowaniem kariery w różnych wymiarach: wewnętrznym (narodowym), międzynarodowym i globalnym.

**Światopogląd.** Widoczna jest w tym okresie życia duża otwartość na różne jakościowo ideologie, konstytuujące potencjalnie światopogląd, ale z drugiej strony widoczny jest także proces stopniowej krystalizacji światopoglądu. Jednostka zatem przemienne buduje i kwestionuje różne jakościowo światopoglądy, co jest możliwe dzięki zdobywaniu bogatego doświadczenia życiowego i jest wzmacniane przez nastawienie na dokonywanie samodzielnych wyborów autokreacyjnych<sup>23</sup>.

Najważniejsze cechy wschodzącej dorosłości wyznaczone przez nowoczesność przedstawiam na schemacie 2.

---

<sup>23</sup> J. J. Arnett, dz. cyt., s. 474.

**Wschodząca dorosłość — podstawowe cechy**

- brak wykrystalizowanego poczucia tożsamości;
- potrzeba eksperymentowania z „tożsamościami wielorakimi” (idealną, realną, oczekiwaną);
- potrzeba eksperymentowania z rynkiem pracy, na rynku pracy i w przestrzeni geograficznej;
- podejmowanie zachowań ryzykownych związanych z własnym życiem;
- duże zapotrzebowanie na wsparcie psychologiczne i instytucjonalne (doradztwo zawodowe, poradnictwo personalne);
- dokonywanie prób bilansowania własnego doświadczenia życiowego w wymiarze ponadnarodowym, transgranicznym i międzykulturowym;
- otwartość na nowe doświadczenia życiowe, kulturowe, związane z pracą i przeżywaniem codzienności;

Schemat 2. Charakterystyka wschodzącej dorosłości

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. J. Arnett, *Emerging adulthood. A theory of development from the late teens through the twenties*, 'American Psychologist', 2000, Vol. 55, No 5, pp. 470-479<sup>24</sup>.

## **WSCHODZĄCA DOROSŁOŚĆ A ZABURZENIA W KSZTAŁTOWANIU TOŻSAMOŚCI MŁODEGO POKOLENIA — EMPIRYCZNE EGZEMPLIFIKACJE**

„Życie jest jedyną drogą daną mi do dyspozycji i niepowtarzalną drogą rozwoju. Być może sama muszę ją wytyczać i kształtować, aby się stała porządną drogą, wiodącą do określonego celu, nie zaś wysypiskiem zużytych przedmiotów, nie labiryntem ani też włóczęgą poprzez kolejne jarmarki czy festyny życia”<sup>25</sup>.

Przyjęłam teoretyczne założenie, że młodzież studencka znajduje się formalnie w okresie wschodzącej dorosłości. Jej wskaźnikiem uczyniłam: subiektywne poczucie „bycia dorosłym”, wraz ze sposobem rozumienia pojęcia „bycia dorosłym”, co miało charakter autodeklaracji, oraz poziom akceptacji cech wpisywanych w osobowość ponowoczesną, który określono na podstawie

---

<sup>24</sup> Por. A. Bańka, *Poradnictwo...*, dz. cyt.; tenże, *Psychologiczne...*, dz. cyt.

<sup>25</sup> E. Sujak, *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Znak, Kraków 1992, s. 116.

30-itemowej skali własnej konstrukcji<sup>26</sup>. W ten sposób wyodrębniłam grupy porównawcze różniące się poczuciem dorosłości, a więc funkcjonujące zgodnie z fenomenem wschodzącej dorosłości lub funkcjonujące zgodnie z wymogami i zadaniami wpisanymi we wczesną dorosłość, oraz poziomem identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej, czyli grupę, która „zawiesza decyzje autokreacyjne” (wysoki poziom akceptacji cech ponowoczesnej osobowości) lub „dokonuje ostatecznych samookreśleń” (niski poziom akceptacji owych cech).

Ponadto w prezentowanej analizie wykorzystałam dla porównania wyniki dotyczące tych samych zagadnień charakterystycznych dla adolescentów<sup>27</sup>, dla uchwycenia różnic w sferze mechanizmów kształtowania się tożsamości i zaburzeń w tym obszarze, pomiędzy obu grupami rozwojowymi i społecznymi (studenci — wschodząca dorosłość, młodzież ponadgimnazjalna — adolescencja)<sup>28</sup>.

Zaburzenia w kształtowaniu się tożsamości zostały ujęte także specyficznie i bardzo wąsko jako związane ze stosunkiem „do” i wartościowaniem „ja” i obiektów „poza-ja”, co wyznacza poziom akceptacji siebie i ocenę własnej relacji z innymi, stanowiąc o poziomie wewnętrznego zintegrowania i integracji ze światem społecznym. Zaburzenia w kształtowaniu się tożsamości rozumiane

<sup>26</sup> Wyniki tych badań prezentowałam we wcześniejszym opracowaniu, analizując wschodzącą dorosłość w kontekście jakości życia. Tutaj odnoszę się do nich w aspekcie potencjalnego mechanizmu kształtowania się tożsamości. Zob. E. Wysocka, „*Wschodząca dorosłość*” jako rezultat kryzysu w wartościowaniu a odczuwana jakość życia — analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje, [w:] *Kryzys wartości. Kategoria problematyki badań w pedagogice współczesnej*, red. W. Furmanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, s. 165-197.

<sup>27</sup> E. Wysocka, *Doświadczenie życia w młodości — problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania. Próba opisu strukturalno-funkcjonalnego modelu życia preferowanego przez młodzież z perspektywy pedagogiki społecznej*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2009/2010.

<sup>28</sup> Badaniami objęto reprezentatywną grupę adolescentów, zarówno pod względem liczebności, jak i podstawowych cech społeczno-demograficznych (N = 916; w tym — płeć: 52,18% mężczyźni, 47,82% kobiety; wiek: 16-17 lat 47,71%, 18-19 lat 47,38%, 20-21 lat 4,91%; miejsce zamieszkania: wieś 20,15%, małe miasto 15,86%, średnie miasto 27,75%, duże miasto 36,24%). Wyniki analiz porównawczych mogą być traktowane jako hipotetyczne i wstępnie obrazujące pewne tendencje, ze względu na fakt, iż młodzież ponadgimnazjalna pod względem społeczno-demograficznym, osobowościowym w zakresie preferencji, zdolności, zainteresowań, wartości itp. jest zdecydowanie bardziej zróżnicowana niż studenci pedagogiki. Ponadto jest to grupa reprezentatywna dla podregionu centralnego województwa śląskiego. Grupa porównawcza nie spełnia tego wymogu. Zatem na zróżnicowania rozwojowe nakładają się tu inne różnice — społeczno-kulturowe i osobowościowe, które mogą te pierwsze niwelować. Ale w takim przypadku zaistniałe różnice stanowią podstawę do dalszych badań i analiz dokonywanych na grupach porównawczych zróżnicowanych ze względu na wiek i porównywalnych pod względem innych cech osobowych i społeczno-demograficznych.

są zatem jako niedojrzała postawa wobec siebie i/lub wobec świata społecznego, co stanowi o swoistej dezintegracji tożsamościowej, mogącej ewokować kształtowanie się różnych postaw społecznych, związanych głównie z tożsamością negatywną i nieefektywną, które to zaburzenia tożsamości wyróżnił E. H. Erikson. *Tożsamość negatywna — odwetowa* to taka, w której dominuje motywacja do realizowania wartości odrzucanych w danym kręgu kulturowym, związana z przekonaniem o posiadaniu wielu złych cech; skutkiem czego może być motywacja odwetowa, która wynika z usilnych prób zapanowania nad własną niekorzystną sytuacją, co prowadzić może do marginalizacji społecznej, degradacji psychicznej, a nawet fizycznej. *Tożsamość nieefektywna — wycofana* to taka, w której dominuje motywacja do wycofania się z realizacji własnych celów i wartości. Potencjalnie hamuje ona możliwość pełnej realizacji siebie, wiążąc się z indolencją, sztywnością i fiksacją, powodującą zachowania regresywne. Prowadzić to może do stopniowego zaniku autokontroli i autonomii oraz sztywnego zafiksowania się na pewnym okresie rozwojowym (osobowość ubożająca i nerwicowa), gdyż jednostka nie potrafi korzystać z własnych doświadczeń i nie posiada zdolności do kierowania swoim życiem i rozwojem.

Badania właściwe objęły ograniczoną populację (N = 188)<sup>29</sup> studentów Uniwersytetu Śląskiego (Wydział Pedagogiki i Psychologii), zatem wnioski wnikające z badań nie mogą być generalizowane na całą populację studentów, a jedynie można je traktować jako podstawę dalszych eksploracji. Przedmiotowo badania miały szerszy zakres — zarówno te dotyczące młodzieży ponadgimnazjalnej, jak i studentów, bowiem dotyczyły doświadczanej jakości życia w okresie wschodzącej dorosłości i adolescencji. W tym opracowaniu ograniczyłam ową jakość życia do sfery samooceny i relacji społecznych (jeden z elementów jakości życia — w ujęciu psychologicznym i społecznym), traktując je jako źródłowy mechanizm zaburzeń tożsamości.

Ostatecznie więc generalizację wniosków wyływających z badań nad studentami uniemożliwia liczebność próby i brak jej zróżnicowania ze względu na płeć, co stanowi rezultat specyfiki populacji (dominacja kobiet wśród studentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii). Wstępny pilotaż przeprowadzono w kwietniu i maju 2010 roku (N = 79), a badania powtórzono na przełomie maja i czerwca 2011 roku (N = 109). Próbę stanowili studenci pedagogiki (licencjat i studia magisterskie uzupełniające) z ograniczeniem wieku do 30 lat, co było zabiegiem planowym, ze względu na analizowaną kategorię

---

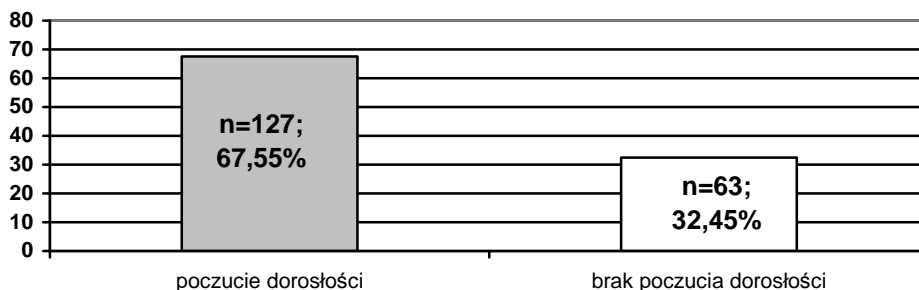
<sup>29</sup> Kryterium doboru próby był wiek i kierunek studiów. Próba nie była reprezentatywna dla całej populacji osób w danym wieku, co ogranicza możliwość generalizacji wyników na całą populację. We wskazanych badaniach, które wykorzystano wycinkowo, inny był cel, który determinował dobór próby (studenci pedagogiki jako potencjalni wychowawcy).

„wschodzącej dorosłości”. Z powyższych względów wystąpiła tu zdecydowana przewaga kobiet ( $n = 173$ ; 92,02%) nad mężczyznami ( $n = 15$ ; 7,98%).

W przedmiotowej analizie wykorzystano wyniki uzyskane od 188 studentów (badania pilotażowe i właściwe), analizując subiektywne poczucie dorosłości, zgodnie z tezą Jeffrey’a Jensa Arnetta<sup>30</sup> o dominującym w młodym pokoleniu braku poczucia dorosłości, w kontekście przejawianych nastawień życiowych — ustosunkowań wobec „ja” i obiektów „poza-ja”, co potraktowałam jako podstawowy mechanizm zaburzeń tożsamości, kierując się założeniem, że o zdrowej tożsamości (i osobowości) decyduje zrównoważony, ale pozytywny stosunek do siebie i świata społecznego, co wyznacza akceptację i wierność obranej wizji siebie w świecie (tożsamość). Problemy z tożsamością można zatem ująć w kategoriach podstawowych identyfikacji, które utrudnia złożoność, wielowymiarowość i „przenikanie się” różnych poziomów identyfikacyjnych właściwych dla społeczeństwa zglobalizowanego oraz zaburzeń tożsamości (tożsamość zintegrowana vs. zdeintegrowana), które dodatkowo wyznaczone są problemami wynikającymi z rozwoju, ale wzmacniane są też czynnikami makrospołecznymi i kulturowymi (brak wsparcia ideologicznego i płynącego z sieci społecznych w kształtowaniu wizji siebie).

### 1. Wschodząca dorosłość i osobowość ponowoczesna a problemy z tożsamością

Analizując poczucie dorosłości i sposób jej rozumienia (rys. 1-2), można ogólnie stwierdzić, że zdecydowana większość studentów deklaruje „bycie dorosłymi” ( $n = 127$ ; 67,55%), ale najmniejszy odsetek rozumie ją jako „pełną dorosłość” ( $n = 53$ ; 28,19%).

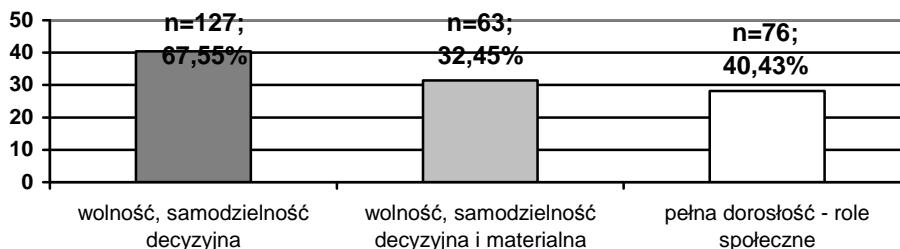


Rys. 1. Poczucie dorosłości wśród studentów (N = 188)

Źródło: opracowanie własne.

<sup>30</sup> J. J. Arnett, dz. cyt., s. 472.

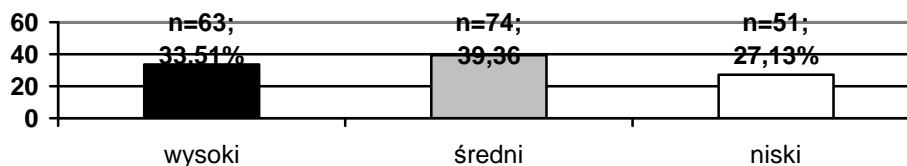
Można — na podstawie uzyskanych deklaracji (definicji dorosłości), wnioskować, iż dominuje tu rozumienie dorosłości charakterystyczne dla adolescentów — wolność i samodzielność decyzyjna (n = 76; 40,43%), wyraźnie rzadziej dorosłość definiowana jest zgodnie ze statusem charakterystycznym dla wschodzącej dorosłości — wolność i samodzielność decyzyjna połączona z samodzielnością materialną (n = 59; 31,38%), a najrzadziej pojawiają się definicje dorosłości właściwe dla jej statusu charakterystycznego dla wczesnej dorosłości (n = 53; 28,19%).



Rys. 2. Sposób rozumienia dorosłości wśród studentów (N = 188)

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki uzyskane ze skali do badania osobowości ponowoczesnej (rys. 3.) wskazują, iż młodzież przejawia tendencję do określania siebie w kategoriach dla niej właściwych (wyniki wysokie — n = 63; 33,51%; wyniki niskie — n = 51; 27,13%)<sup>31</sup>. Można powiedzieć, że młodzież studencka — w niewielkim co prawda stopniu — ma tendencję do podejmowania zachowań ryzykownych w obszarze kreowania siebie i planowania własnego życia, przejawiając tym samym tendencję do eksperymentowania z własną tożsamością i stylem życia, charakterystyczną dla ponowoczesności.



Rys. 3. Poziom identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej wśród studentów (N = 188)

Źródło: opracowanie własne.

<sup>31</sup> Podział wyników został dokonany na podstawie średniej i odchylenia standardowego.

Ponieważ analiza poczucia dorosłości i poziomu identyfikacji z osobowością ponowoczesną służyła jedynie wyodrębnieniu grup porównawczych, w celu określenia potencjalnej specyfiki problemów związanych z kształtowaniem własnej tożsamości dokonano porównania w obszarze owych statusów odczuwanej dorosłości i identyfikacji z osobowością ponowoczesną, ze względu na przypisywane sobie statusy tożsamościowe, ujęte w konwencji analizy transakcyjnej (tabele 1–4; rysunki 4–7).

Dominująca wśród studentów jest integracja tożsamości ( $n = 83$ ; 44,16%), a więc można powiedzieć, że większość badanych dokonała świadomego samookreślenia. Wśród problemów tożsamościowych natomiast widoczna jest wyraźna dominanta dezintegracji relacji „ja–świat” ( $n = 47$ ; 25,0%), co wskazuje, że mechanizm ewokujący tego rodzaju problemy wiąże się z postrzeganiem świata społecznego jako wrogiego i pełnego zagrożeń (zło świata). Pozostałe mechanizmy (deprecjacja siebie oraz zgeneralizowana postawa negatywna — wobec siebie i świata) ujawniają się znacznie słabiej, choć nie można powiedzieć, że incydentalnie.

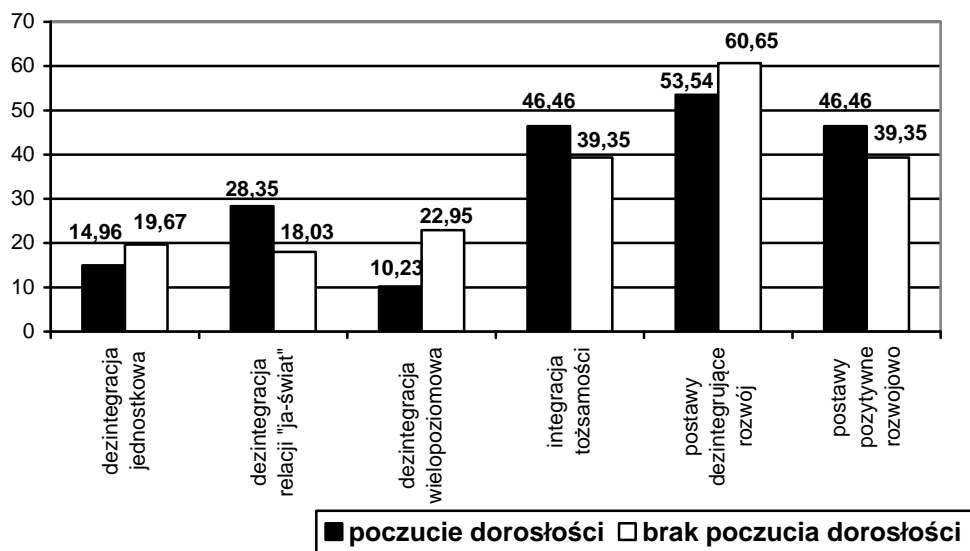
Tabela 1. Statusy tożsamościowe studentów a subiektywne poczucie bycia dorosłym  
( $N = 188$ )

Poczucie dorosłości Statusy tożsamościowe	Poczucie „bycia dorosłym”		Brak poczucia „bycia dorosłym”		Suma	
	n	%	n	%	n	%
<b>Dezintegracja jednostkowa:</b> <i>Ja nie jestem OK — wy jesteście OK</i>	19	14,96	12	19,67	<b>31</b>	<b>16,48</b>
<b>Dezintegracja relacji „ja — świat”:</b> <i>Ja jestem OK — wy nie jesteście OK</i>	36	28,35	11	18,03	<b>47</b>	<b>25,00</b>
<b>Dezintegracja wielopoziomowa:</b> <i>Ja nie jestem OK — wy nie jesteście OK.</i>	13	10,23	14	22,95	<b>27</b>	<b>14,36</b>
<b>Integracja tożsamości:</b> <i>Ja jestem OK — wy jesteście OK</i>	59	46,46	24	39,35	<b>83</b>	<b>44,16</b>
<b>Razem</b>	<b>127</b>	<b>100,0</b>	<b>61</b>	<b>100,0</b>	<b>188</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne.

Subiektywne poczucie dorosłości wyraźnie różnicuje statusy tożsamościowe, w każdym przypadku, ale widoczne jest, iż postawy dezintegrujące rozwój, występujące incydentalnie w całej próbie, mają największe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania młodych ludzi.





Rys. 4. Statusy tożsamościowe – postawy życiowe a poczucie dorosłości wśród studentów (N=188)

Źródło: opracowanie własne.

Logiczne jest, iż osoby czujące się dorosłymi przejawiają wyższy poziom zintegrowania tożsamości (pozytywny obraz siebie i innych ludzi: 46,46%, wobec 39,35%). Można także uznać za logiczne, iż poczucie dorosłości wiąże się z wyższą akceptacją siebie (bardziej pozytywny obraz siebie i innych – mniejsza dezintegracja jednostkowa: 14,96%, wobec 19,67%). Poczucie dorosłości najsilniej jednak różnicuje dezintegracja wielopoziomowa („dorośli” 10,23%; „niedorośli” 22,95%) oraz dezintegracja relacji „ja – świat” („dorośli” 28,35%; „niedorośli” 18,03%). O ile dezintegracja wielopoziomowa, czyli negatywny obraz siebie i innych ludzi, wydaje się tu logicznie powiązana z brakiem poczucia dorosłości, to dezintegracja relacji „ja – świat”, czyli pozytywny obraz siebie i negatywny innych ludzi, jest logicznie sprzeczna z mechanizmami rozwoju. Dorastanie bowiem wiąże się także z pozytywnymi przemianami w zakresie postaw społecznych (rozwój społeczny jako integracja z innymi). Wynik ten, choć nie był weryfikowany przez pogłębione analizy, może wiązać się ze sposobem rozumienia dorosłości, który stanowi tu swoisty moderator. Większość bowiem respondentów (ok. 70%) dorastania nie kojarzy z pełnią ról społecznych, a zawęża go jedynie do wolności i samodzielności decyzyjnej i materialnej. Negacja świata społecznego może wiązać się zatem z deprecjacją ról społecznych, wynikającą z negatywnego postrzegania innych ludzi, które uzyskuje status generalizacji. Do-

rastanie ujmowane jest w kategoriach indywidualistycznych, egocentrycznych, wiążąc się głównie z formowaniem samooceny (postawa wobec „ja”).

Ogólny obraz statusów tożsamościowych i konsekwencji rozwojowych wskazuje, iż młodzież studencka, która subiektywnie ocenia siebie jako dorosłą, jest lepiej wewnętrznie zintegrowana i silniej związana ze światem społecznym, co stanowi dobry prognostyk dla jej rozwoju i kreacji.

Postawiona teza, dotycząca konieczności różnicowania mechanizmów autokreacji ze względu na postawy wobec siebie i świata społecznego, stanowiła podstawę pogłębionych analiz w tym zakresie. Dokonałam zatem połączenia tych statusów tożsamościowych, które wiążą się z negatywną i pozytywną – uogólnioną – postawą wobec „ja” (samoocena) i wobec obiektów „poza-ja”, z uwzględnieniem różnicującego znaczenia poczucia dorosłości (tabela 2.; rysunek 5.). Uzyskane wyniki okazały się interesujące i pośrednio potwierdziły hipotezę o większym znaczeniu poczucia własnej wartości dla konstytuowania się prorozwojowych statusów tożsamościowych.

Tabela 2. Uogólnione postawy wobec „ja” i „poza-ja” a subiektywne poczucie bycia dorosłym (N = 188)

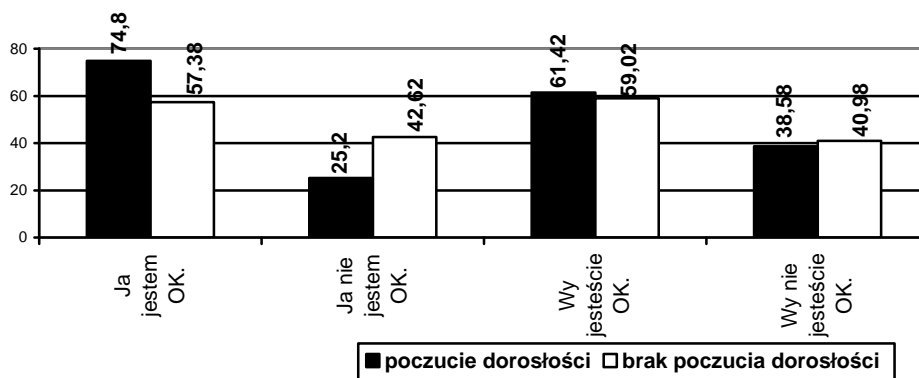
Poczucie dorosłości Postawy wobec „ja” i „poza-ja”	Poczucie „bycia dorosłym”		Brak poczucia „bycia dorosłym”		Suma	
	n	%	n	%	n	%
<b>Postawa pozytywna: <i>Ja jestem OK</i></b>	95	74,80	35	57,38	<b>130</b>	<b>69,15</b>
<b>Postawa negatywna: <i>Ja nie jestem OK</i></b>	32	25,20	26	42,62	<b>58</b>	<b>30,85</b>
<b>Razem</b>	<b>127</b>	<b>100,0</b>	<b>61</b>	<b>100,0</b>	<b>188</b>	<b>100,0</b>
<b>Postawa pozytywna: <i>Wy jesteście OK</i></b>	78	61,42	36	59,02	<b>114</b>	<b>60,64</b>
<b>Postawa negatywna: <i>Wy nie jesteście OK</i></b>	49	38,58	25	40,98	<b>74</b>	<b>39,36</b>
<b>Razem</b>	<b>127</b>	<b>100,0</b>	<b>61</b>	<b>100,0</b>	<b>188</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, wśród młodzieży studenckiej dominują pozytywne postawy zarówno wobec „ja” (n = 130; 69,15%), jak i obiektów „poza-ja”, których jest nieco mniej (n = 114; 60,64%). Jest to dobry prognostyk dla rozwoju osobistego i rozwoju społecznego młodego pokolenia.

W kontekście różnicującego znaczenia poczucia „bycia dorosłym”, odzwierciedlającego fenomen wschodzącej dorosłości, widoczne są wyraźne prawidłowości, które potwierdzają jego znaczenie rozwojowe. Młodzież studencka, która „czuje się dorosłą”, znacznie lepiej postrzega samą siebie — pozytywny obraz siebie (74,8%, wobec 57,38% wśród młodzieży, która ocenia siebie jako „niedorosłą”). Nieco lepiej też postrzega innych ludzi — pozytywny obraz innych ludzi, ale tu różnica jest niewielka, w zasadzie

można ją uznać za incydentalną (61,42%, wobec 59,02%). Potwierdza to postawioną *ad hoc* tezę o większym znaczeniu poczucia własnej wartości dla aktu autokreacji, a także dla poczucia jakości życia (wewnętrzna integracja jest tu znacznie ważniejsza dla pokonania kryzysu tożsamościowego).



Rys. 5. Uogólnione postawy wobec „ja” i „poza-ja” a poczucie dorosłości wśród studentów (N=188)

Źródło: opracowanie własne.

Analiza dotycząca poziomu identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej w kontekście zróżnicowania statusów tożsamościowych potwierdza wcześniejsze analizy określające znaczenie subiektywnego poczucia dorosłości (tabela 3.; rysunek 6.).

Tabela 3. Statusy tożsamościowe studentów a poziom identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej (N = 188)

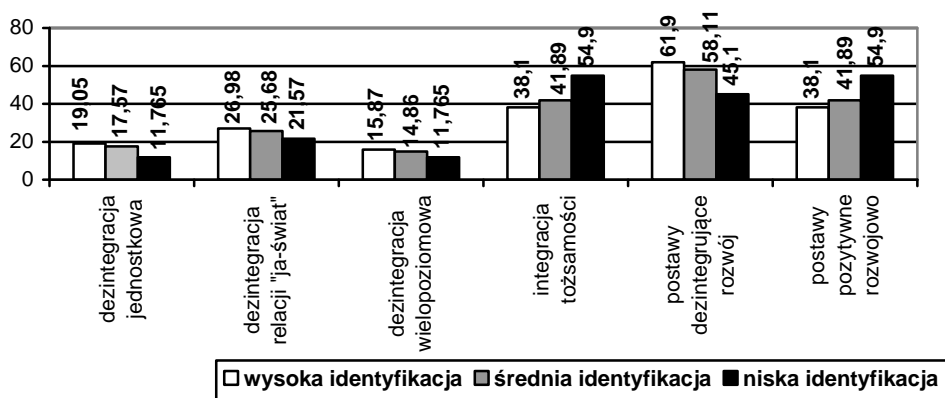
Poziom identyfikacji / Statusy tożsamości	wysoki		średni		niski		Ogółem	
	n	%	n	%	n	%	n	%
<b>Dezintegracja jednostkowa:</b> <i>Ja nie OK — wy OK</i>	12	19,05	13	17,57	6	11,76 5	<b>31</b>	<b>16,48</b>
<b>Dezintegracja relacji „ja-świat”:</b> <i>Ja OK — wy nie OK</i>	17	26,98	19	25,68	11	21,57	<b>47</b>	<b>25,00</b>
<b>Dezintegracja wielopoziomowa:</b> <i>Ja nie OK — wy nie OK</i>	10	15,87	11	14,86	6	11,76 5	<b>27</b>	<b>14,36</b>
<b>Integracja tożsamości:</b> <i>Ja OK — wy OK</i>	24	38,10	31	41,89	28	54,90	<b>83</b>	<b>44,16</b>
<b>Razem</b>	<b>63</b>	<b>100,00</b>	<b>74</b>	<b>100,00</b>	<b>51</b>	<b>100,00</b>	<b>188</b>	<b>100,00</b>

Źródło: opracowanie własne.

Widoczna jest wyraźnie korelacja negatywna między prorozwojowymi i destrukcyjnymi statusami tożsamości a poziomem identyfikacji z osobowością

ponowoczesną. Pozwala to potwierdzić wyjściową tezę o destrukcyjnym wpływie ponowoczesności na kształtowanie się poczucia tożsamości młodego pokolenia. Wyraźnie bowiem więcej problemów w tym zakresie mają osoby, które silnie identyfikują się z ponowoczesnością i własną osobowość postrzegają jako jej egzemplifikację. Dominują wśród nich destrukcyjne rozwojowo statusy tożsamościowe o różnym charakterze (łącznie dezintegracja jednostkowa, dezintegracja relacji „ja-świat” i dezintegracja wielopoziomowa – 61,9%), a zdecydowanie mniej ujawniają się te, które mają pozytywny rozwojowy charakter (integracja tożsamości – pozytywny obraz siebie i innych ludzi 38,1%).

Co interesujące, ale logiczne w kontekście wcześniej wskazanych tendencji, najwyraźniej różnicuje badane osoby, o odmiennym poziomie identyfikacji z osobowością ponowoczesną, mechanizm dezintegracji jednostkowej, odzwierciedlający negatywny obraz siebie i pozytywny obraz innych ludzi (silna identyfikacja 19,05%, słaba identyfikacja 11,76%). Wskazywałoby to pośrednio na znaczenie poczucia własnej wartości dla konstytuowania własnej tożsamości. Pozostałe zaburzenia w integracji tożsamości (deprecjacja innych, deprecjacja zgeneralizowana) ujawniają się słabiej, ale mają podobne ukierunkowanie (korelacja negatywna).



Rys. 6. Statusy tożsamościowe – postawy życiowe a poziom identyfikacji z osobowością ponowoczesną wśród studentów (N=188)

Źródło: opracowanie własne.

Dokonałam także próby uogólnienia statusów tożsamościowych ze względu na kierunek postaw wobec siebie i innych ludzi (tabela 4.; rysunek 7.) i zderzenia ich z poziomem identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej. Uzyskane wyniki potwierdzają postawioną hipotezę, a także wyniki

wcześniejszych analiz dotyczących subiektywnego poczucia dorosłości w kontekście uogólnionych postaw wobec „ja” i obiektów „poza-ja”.

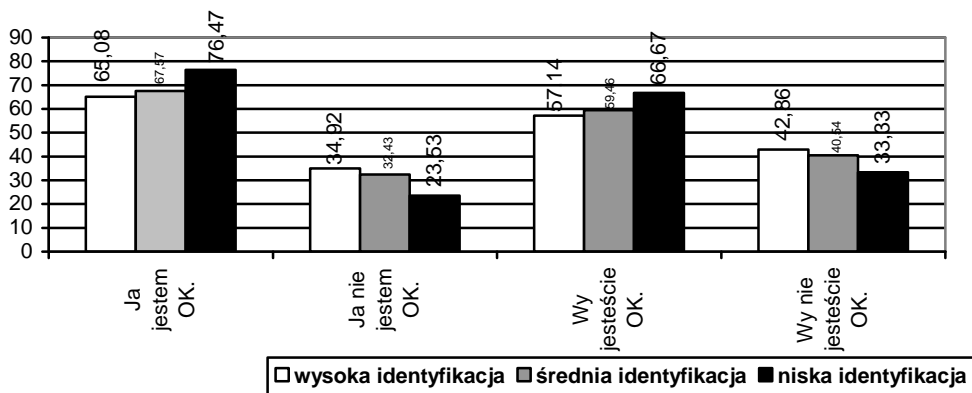
Pomimo tego, że różnice w postawach wobec siebie i świata społecznego, warunkowane poziomem identyfikacji z ponowoczesnością, nie są duże, ich kierunek jest wyraźnie określony (korelacja negatywna).

Tendencje te wyraźniejsze są w przypadku postaw wobec „ja” – osoby silnie zidentyfikowane z ponowoczesnością wyraźniej odczuwają problemy z oceną siebie (mniej deklaracji obrazujących pozytywny obraz siebie – 65,08%, wobec 76,47%; więcej negatywnych opisów własnej osoby – 34,92%, wobec 23,53%). Podobnie ukierunkowana jest wizja innych – tendencja do mniej pozytywnej oceny, ale różnice są tu nieco mniejsze.

Tabela 4. Uogólnione postawy wobec „ja” i „poza-ja” a poziom identyfikacji z cechami osobowości ponowoczesnej (N = 188)

Poziom identyfikacji \ Postawa	wysoki		średni		niski		Ogółem	
	n	%	n	%	n	%	n	%
<b>Postawa pozytywna:</b> <i>Ja jestem OK</i>	41	65,08	50	67,57	39	76,47	<b>130</b>	<b>69,15</b>
<b>Postawa negatywna:</b> <i>Ja nie jestem OK</i>	22	34,92	24	32,43	12	23,53	<b>58</b>	<b>30,85</b>
<b>Razem</b>	<b>63</b>	<b>100,00</b>	<b>74</b>	<b>100,00</b>	<b>51</b>	<b>100,00</b>	<b>188</b>	<b>100,0</b>
<b>Postawa pozytywna:</b> <i>Wy jesteście OK</i>	36	57,14	44	59,46	34	66,67	<b>114</b>	<b>60,64</b>
<b>Postawa negatywna:</b> <i>Wy nie jesteście OK</i>	27	42,86	30	40,54	17	33,33	<b>74</b>	<b>39,36</b>
<b>Razem</b>	<b>63</b>	<b>100,00</b>	<b>74</b>	<b>100,00</b>	<b>51</b>	<b>100,00</b>	<b>188</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 7. Uogólnione postawy wobec „ja” i „poza-ja” a poziom identyfikacji z osobowością ponowoczesną wśród studentów (N=188)

Źródło: opracowanie własne.

Konkludując, zarówno subiektywne poczucie dorosłości, jak i poziom identyfikacji z osobowością ponowoczesną wyraźnie różnicują statusy tożsamościowe — prorozwojowe i destrukcyjne rozwojowo, a mechanizmem wyznaczającym silniej owe różnice jest obraz siebie, w mniejszym stopniu obraz innych ludzi. Zatem można potwierdzić znaczenie poczucia własnej wartości jako mechanizmu, który najsilniej określa status tożsamościowy. Innymi słowy, dla konstytuowania własnej tożsamości znacznie ważniejsza jest samoocena niż ocena innych ludzi.

## **2. Porównanie problemów z tożsamością wśród młodzieży ponadgimnazjalnej (adolescencja) i studentów (wschodząca dorosłość)**

Dla zobrazowania i jednocześnie zweryfikowania problemów z tożsamością, charakterystycznych dla ponowoczesności, co odzwierciedla fenomen wschodzącej dorosłości, dokonałam analiz porównawczych pomiędzy adolescentami<sup>32</sup> i studentami w zakresie podstawowych statusów tożsamościowych oraz konstytuujących je wizji siebie i innych ludzi<sup>33</sup>. Kolejne wykresy stanowią efekt analizy zbiorczej wyników uzyskanych w dwóch badaniach, których ograniczenia przedstawiłam w założeniach metodologicznych.

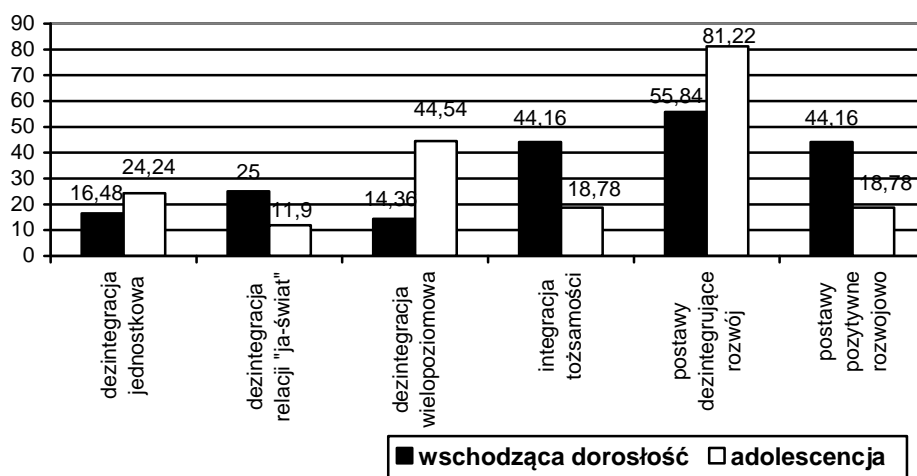
Analiza wyników (rys. 8.) wskazuje na wyraźne różnice pomiędzy młodzieżą ponadgimnazjalną (adolescencja) i studentami (wschodząca dorosłość). Statusy tożsamościowe studentów są wyraźnie bardziej prorozwojowe, a więc można sądzić, iż większość z nich pokonała kryzys tożsamościowy, co odzwierciedla poziom akceptacji siebie i społecznego świata. Wśród młodzieży studenckiej wyraźnie częściej występuje integracja tożsamości (pozytywny obraz siebie i innych ludzi) — 44,16% niż wśród adolescentów — 18,78%. Statusy tożsamościowe dezintegrujące rozwój ujawniają się tym samym znacznie rzadziej wśród studentów (55,84%) niż wśród adolescentów (81,22%). Jednak nie można uznać, że studenci ostatecznie pokonali kryzys tożsamościowy. Wskazuje to na znaczenie fenomenu wchodzącej dorosłości, a więc eksperymentowanie z wła-

---

<sup>32</sup> E. Wysocka, *Doświadczenie życia w młodości...*, dz. cyt.

<sup>33</sup> Podstawy teoretyczne, które wykorzystałam w analizie i interpretacji, odnoszące się do kategorii postaw życiowych odzwierciedlających statusy tożsamościowe, a także stylów funkcjonowania w relacjach z innymi ludźmi, które ujęłam w kategoriach stylów przywiązaniowych, można znaleźć w następujących pozycjach: T. H. Harris, *W zgodzie z sobą i z tobą. Praktyczny przewodnik po analizie transakcyjnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987, s. 52-70; K. Bartholomew, L. M. Horowitz, *Attachment styles among young adults: a test of a four-category model*, 'Journal of Personality and Social Psychology', 1991, No 61, pp. 226-244.

sną tożsamością, co nie pozwala uzyskać statusu osoby dorosłej. Różnice w poszczególnych statusach tożsamościowych, dezintegrujących rozwój wśród obu kategorii wiekowych, są wyraźne, ale ich znaczenie (siła) jest zróżnicowana. Najsilniej różnicuje adolescentów i studentów dezintegracja wielopoziomowa (adolescenci 44,54%; studenci 14,36%), co nie budzi zdziwienia, gdyż obrazuje największy chaos tożsamościowy, wynikający zarówno z negacji siebie, jak i świata społecznego. Jako kolejny pod względem jego znaczenia mechanizm ewokujący problemy z tożsamością adolescentów ujawnia się deprecjacja siebie, czyli negatywny obraz siebie i pozytywna wizja świata społecznego (adolescenci 24,24%; studenci 16,48%). Innymi słowy, adolescenty mają zgeneralizowany problem z określeniem siebie i swojej relacji z innymi ludźmi (dezintegracja wielopoziomowa), a także problem z określeniem i akceptacją własnej osoby (dezintegracja jednostkowa). Interesujące jest natomiast, iż inaczej rozkładają się wyniki w zakresie trzeciego dezorganizującego rozwój statusu tożsamościowego, jakim jest dezorganizacja i deprecjacja relacji „ja-świat”, czyli pozytywny obraz siebie i negatywny obraz innych ludzi (adolescenci 11,9%; studenci 25,0%). Wskazuje to, iż problemy ewokujące kryzys tożsamościowy, charakterystyczny dla wschodzącej dorosłości, wiążą się głównie z relacjami i więzią społeczną, których deprecjacja jest istotą ponowoczesności („ja stało się wielkie, a my zmałało” — zanik wspólnotowości i wsparcia społecznego oraz ideologicznego zeń wypływającego w procesie autokreacji młodego pokolenia).

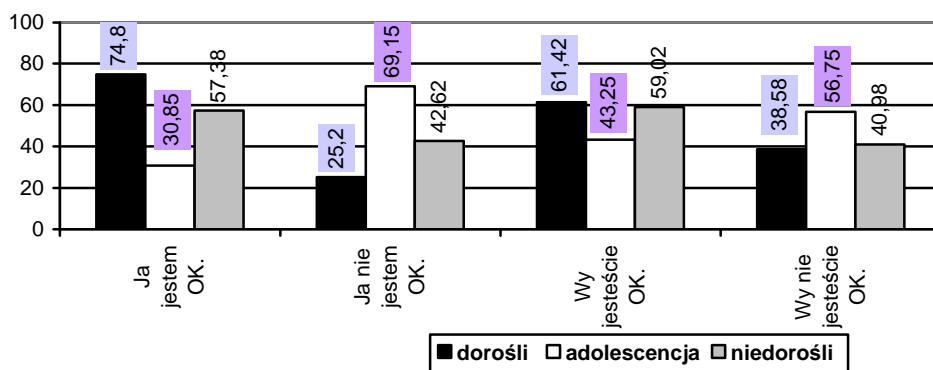


Rys. 8. Statusy tożsamościowe – postawy życiowe wśród studentów (N=188) i młodzieży ponadgimnazjalnej (N=911)

Źródło: opracowanie własne.

Tezę tę sprawdziłam, dokonując uogólnionej analizy postaw wobec „ja” i obiektów „poza-ja”, właściwych dla adolescentów i młodzieży studenckiej, z uwzględnieniem dodatkowo poczucia dorosłości (rys. 9.).

Jak widać, postawy wobec „ja” i obiektów „poza-ja” wyraźnie różnicowane są zarówno rozwojowo (adolescencja i wschodząca dorosłość”), jak i dodatkowo „poczuciem dorosłości”. Jednak wyraźniej zaznacza się to w przypadku postaw wobec „ja”, bowiem zarówno etap rozwoju, jak i poczucie dorosłości wyraźniej je różnicuje. Najbardziej pozytywna wizja siebie zaznacza się w przypadku osób, które czują się dorosłe (74,8%), czemu towarzyszy logicznie najmniej negatywnych postaw wobec siebie (25,2%). Najmniej pozytywna postawa wobec „ja” cechuje adolescentów (30,85% pozytywnych wizji siebie i 69,15% negatywnych). Osoby, które nie czują się dorosłe, mają natomiast więcej problemów z oceną i akceptacją siebie niż te, które deklarują „poczucie dorosłości”, ale wyraźnie mniej niż adolescenty (57,38% wizji pozytywnych i 42,62% wizji negatywnych). Można zatem powiedzieć jedno, że z pewnością pozytywna wizja siebie znamionuje dorastanie (wewnętrzna integrację tożsamości), gdyż potwierdza to zarówno różnica między adolescentami i studentami, jak i różnica wynikająca z deklarowanego poczucia dorosłości. W kontekście postaw wobec obiektów „poza-ja” można generalnie powiedzieć, iż dorastanie wiąże się z porządkowaniem relacji z innymi, bowiem adolescencja wyznacza tu najmniej pozytywne postawy wobec innych (56,75% wizji negatywnych, a jedynie 43,25% pozytywnych), a we wschodzącej dorosłości — niezależnie jednak od poczucia dorosłości — postawa wobec obiektów „poza-ja” jest wyraźniej bardziej pozytywna (choć w niewielkim stopniu występuje tu tendencja do bardziej pozytywnych postaw wobec obiektów „poza-ja” wśród osób, które czują się dorosłymi).



Rys. 9. Postawy wobec „ja” i „poza-ja” wśród studentów – „dorosłych” i „niedorośli” (N=188) oraz młodzieży ponadgimnazjalnej (N=911)

Źródło: opracowanie własne.



Konkludując, można powiedzieć, iż statusy tożsamościowe związane z dorastaniem wyznaczone są głównie przez pozytywną wizję siebie i związaną z tym akceptację siebie, co jest znacznie ważniejszym mechanizmem kreacyjnym niż porządkowanie relacji z innymi ludźmi. Można sądzić, że sprawdza się tu potoczna wiedza, która mówi, że akceptacja innych jest pochodną akceptacji siebie. Jeśli bowiem jednostka akceptuje siebie, nie musi reagować obronną negacją „innych”, stąd niemal „automatycznie” postawy wobec świata społecznego także się porządkują.

Niewątpliwie jednak różnica w zakresie statusów tożsamościowych i postaw wobec świata społecznego, zaobserwowana w okresie adolescencji i wschodzącej dorosłości, jest wyraźna — wiąże się głównie z większą deprecjacją siebie („ja”) wśród adolescentów, co może ewokować zaburzenia tożsamości o charakterze wycofania (dezintegracja „ja”) lub obronnej negacji „innego” (deprecjacja obiektów „poza-ja”). We wschodzącej dorosłości widoczna jest tendencja do wewnętrznej integracji i integracji ze światem społecznym, ale można też powiedzieć, iż sposób funkcjonowania w świecie ponowoczesnym (wschodząca dorosłość, osobowość ponowoczesna) stanowi wyraźną blokadę rozwojową w procesie integrowania tożsamości.

## PODSUMOWANIE

„Dziś centralnym problemem jest nadal identyfikacja, a więc pytanie, z jaką przeszłością, teraźniejszością i przyszłością może się utożsamić młody człowiek szukający ideałów”<sup>34</sup>.

Zygmunt Bauman<sup>35</sup> opisując wymiary płynnej ponowoczesności, wskazuje ten najważniejszy w przypadku młodego człowieka wymiar, jakim jest indywidualizacja, która polega na przemianie ludzkiej tożsamości z „danej” na „zadaną”, z jednoczesnym obciążeniem człowieka odpowiedzialnością za realizację tego zadania i jego skutki uboczne. Człowiek zatem dzisiaj musi być autonomiczny (autonomia *de jure*), nawet jeśli realnie nie jest (autonomia *de facto*). Reasumując, człowiek traci tzw. tożsamość „wrodzoną”, a zyskuje przymus i nieuchronność samookreślenia. W różnych niesprzyjających rozwojowo warunkach może dojść w konsekwencji do utworzenia utrwalonych wersji własnej osoby, które mogą przyjąć postać kryzysu tożsamości w różnych formach, a w warunkach wspierania rozwoju młodego

---

<sup>34</sup> M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 3.

<sup>35</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność...*, dz. cyt., s. 50-51.

człowieka problemy tożsamościowe zostają pozytywnie rozwiązane (uzyskanie pierwotnego statusu tożsamości zintegrowanej wewnątrznie i zewnątrznie, spójnej i względnie trwałej). Nie oznacza to zakończenia problemów z tożsamością, które towarzyszyć mogą człowiekowi w biegu całego życia, ale pozytywne rozwiązanie pierwotnego kryzysu w określaniu siebie niewątpliwie ułatwia późniejsze radzenie sobie z pojawiającymi się — wskutek zadziaływania różnych czynników — problemami autokreacyjnymi.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Arnett J. J., *Emerging adulthood. A theory of development from the late teens through the twenties*, 'American Psychologist', 2000, Vol. 55, No 5.
- [2] Bańka A., *Poradnictwo transnacionalne. Cele i metody międzykulturowego doradztwa karier*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2006.
- [3] Bańka A., *Psychologiczne doradztwo karier*, Print-B, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań — Warszawa 2007.
- [4] Bartholomew K., Horowitz L. M., *Attachment styles among young adults: a test of a four-category model*, 'Journal of Personality and Social Psychology', 1991, No 61.
- [5] Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- [6] Bauman Z., *Płynne życie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.
- [7] Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne”, 1993, nr 2.
- [8] Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, „Sic!”, Warszawa 2000. Beck U., *Spółczesność ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, „Scholar”, Warszawa 2004.
- [9] Bokszański Z., *Tożsamości zbiorowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- [10] Bokszański Z., *Tożsamość, interakcja, grupa — tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1989.
- [11] Doda A., *Narcyz. Nieznośna lekkość mitu*, „Amicus”, 1999.
- [12] Erikson E. H., *Tożsamość a cykl życia*, Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- [13] Fromm E., *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.
- [14] Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 1993.

- [15] Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2001.
- [16] Harris T. H., *W zgodzie z sobą i z tobą. Praktyczny przewodnik po analizie transakcyjnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987.
- [17] Hilgard E. R., *Wprowadzenie do psychologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.
- [18] Kwieciński Z., *Edukacja wobec wyzwań demokracji*, [w:] *Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie*, red. H. Kwiatkowska, Z. Kwieciński, Edytor, Toruń 1996.
- [19] Leppert R., *Tożsamość młodzieży w społeczeństwie naśladowczym*, [w:] *Młodzież wobec (nie)gościnnej przyszłości*, red. R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2005.
- [20] Łukaszewski W., *Psychologiczne koncepcje człowieka*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, *Podstawy psychologii*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- [21] McCrae R. R., Costa P. T. Jr., *Osobowość dorosłego człowieka: perspektywa teorii pięcioczynnikowej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.
- [22] Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- [23] Ritzer G., *Magiczny świat konsumpcji*, Muza SA, Warszawa 2004.
- [24] Sandel M. J., *The procedural republic and the unencumbered self*, 'Political Theory', 1984, No 12.
- [25] Sujak E., *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Znak, Kraków 1992.
- [26] Wysocka E., *Doświadczenie życia w młodości — problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2009/2010.
- [27] Wysocka E., *„Wschodząca dorosłość” jako rezultat kryzysu w wartościowaniu a odczuwana jakość życia — analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje*, [w:] *Kryzys wartości. Kategoria problematyki badań w pedagogice współczesnej*, red. W. Furmanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012.

**EMERGING ADULTHOOD VERSUS THE  
IDENTITY OF A YOUNG GENERATION  
– CONTEMPORARY THREATS TO SHAPING  
THE IDENTITY. A THEORETICAL ANALYSIS  
AND EMPIRICAL EXEMPLIFICATION**

**ABSTRACT**

Emerging adulthood is a phenomenon constituting the correlate of post-modernity and changes on the labour market, which affect particularly a young generation. It is a new phase in life, including the age of 18 to 25-30, the essence of which is experimenting with roles in life – in regard of family, love, work and changeability of worldview. The article constitutes an exemplification of threats which are caused by emerging adulthood to the development of the identity of a young generation. In the theoretical part of it, the article includes the characteristics of the phenomenon, and an attempt to indicate the factors which determine them. In the empirical part, it refers to developmental disorders of the identity, which are very characteristic for this phase of human life.

Keywords:

emerging adulthood, young generation, post-modernism, identity.